

P-18-0-586

~~2553.~~

B.P im. L.

EX LIBRIS
BIBLIOTHECA
MUSEI
HISTORICO-
GRAPHICI
CIVITATIS
ROMANAE
1878

*guitas opulabit os suum. (ad) Welęć się
ze Prajudicata Sądowne mocnią ich włości;
Wielbiąc moc Boga w mocy Sądu Ziemskie-
go doświadczywszy tego kuckiem, co
Grzegorz S. okrył piorem: że Sprawie-
dliwość Ziemskiego Sądu pokojem jest O-
bywatelstwa, *Justitia Regis pax est popu-
lorum*, belpieczęństwem Oczyszczony *tuta-
men Patrie*. Obroną ludu *immunitas ple-
bis* pociechą ubogich *solatium pauperum*,
radością Ziemian *gaudium bonorum*, dzie-
dictwem synów *hereditas filiorum*, a Sę-
dziom samym nadzieją wiecznego błogo-
ławieństwa *Sibi spes eterne beatitudinis*.*

(ae)

(ac) Psal: 10. 6. 7. 41. (ad) Jbid: 7. 42.

LUBELSKIY KAZNODZIEY SKIM POWITANIE

Przez X. Woyciecha MROWINSKIE-
GO Tęże Kollegiaty Kanonika y
Kaznodzieię Ordynaryusza.

UCZCZONE.

ROKU PANSKIEGO 1778.

S P O S O B

Wtrzymieźliwości y Świątobliwości
w Domowym Polakow Przykładzie

S. JANIE KANTYM.

KAZANIEM NA TEŻ ŚWIĘTO

w KOLLEGIACIE LUBELSKIEY

w Przytomności J.O. Trybunału Koronnego

M I A N Y M.

JASNE WIELMOŻNEMU IMci XIĘDZU

JANOWI KANTEMU

z LENCZOW

LENCZOWSKIEMU

BISKUPOWI ABDERYTANSKIEMU

**SUFFRAGANOWI y OFFICYALOWI GE-
NERALNEMU LUBELSKIEMU &c &c.**

w Dzień Imienin Jego

Przez IM. X. Woyciecha Mrzwińskiego teyż
Kollegiaty Kaznodzieię Ordynarynego.

Ofiarowanym

WYWIEDZIONY

Za Pozwoleniem Zwierzchności

Do Druku Podany.

w LUBLINIE

Druk: Łukasza SZLICHTYNA uprzywilejowany

Typografa J. K. Mci. Roku 1775.



80-794

P-18-0-586

IMPRIMATUR

Die 5. 8bris Anno 1775.

Joannes Cantius LENCZOWSKI Epi-
scopus Abderitanensis, Suffraganeus, &
Officialis Generalis Lublinensis.

mpp.

Jaśnie Wielmożny

MCI

DOBRODZIEIU



*Wie są przyczyny,
dla których to
szczupłe dzieło Imieniowi JW.
WMPana Dobrodzieia poświęcić
y na widok publiczny wydać umy-
śliłem; Pierwsza ażebym Imieni-
y acz nieprzytomnego JW WM.
ana Dobrodzieia taką uczcił
Jroczyścią: na iaką się zdobyć
mogła nikczemna y nieudolna mo-
(a 2) zność*

zność moia. Druga ażebym do-
mowym Krolestwa Polskiego przy-
kładem każdego Polaka tym skute-
czniey zachęcił do cnoty: im ży-
wsze znieodstępnych cnot Patro-
na Świętego pożądanym zamy-
słom moim sprzyiające w Go-
dnej Osobie Twoiej uważam po-
budki. Imienin albowiem Twoich
JW. Mci Dobrodzieiu nayprzy-
chylnieyszego obchodzenia nie zwy-
czaiu lub mody, nie czczey oka-
załości y zwierzchnych oświad-
czeń pozory, lecz właściwa moia
tak ważna nakłoniła mię powin-
ność: tak iest wielkie Prawo
wdzięczności. Na dar też y upo-
minek przy Imieninach ofiarowa-
się zwykły zdobyć się, y moia nie-
udolność y Twoja wspaniałość by-
tymi

ły mi nayoczywistszym wstrętem.
Dla czego y powinności y nieudol-
ności dogadzaiąc Prawu, prac mo-
ich Kaznodzieyskich zpod Praszy
Drukarskiej wychodzące pier-
wiaſtki Imieniowi Pańskiemu ofia-
ruię. Wszakżeć wszyscy Ziemia-
nie rąk swoich y pożycia własnego
dziełem Panom swym y wszelakim
Zwierzchnościom słuzebnictwa
swego wypłacać zwykli pobory;
ktorych iednak nikczemność słu-
zebniczey ochoty y nayprzywią-
zańszego umysłu dowodem po-
ważane bywaią.

Ufam ia Pańskiej dobroci że
z wrodzoney swey łaskawości, tę
nikczemną pracęmoię nietak dla
wnętrzney [bo zadney niema:]
wartości, iako raczey dla zamie-

zonego 'celu dobrotliwie przyiąć
raczysz. Nayzwykleyse bo-
wiem wieku dzisieyszego rozwio-
złości wymowki, oraz nayo-
wszechnieysze do cnoty wstręty
to dzieło przykładem Jana Kan-
tego rozwiązuie: y każdego prze-
świadcza o nieuchronną potrzebę
wstrzemięzliwości y wszelakiey
cnoty.

Lecz że temu tak nikczemnego
dzieła wspaniałemu zamysłowi
na w wewnętrzney dla nowości
Autora y zasług schodzi więto-
ści; przystało więc takiego męża
ozdobić ie zaszczystem: którego
Imie więtości, wysokie w Ko-
ściele y Oyczyźnie zasługi w umy-
sły czytających wpaiałyby ukon-
tentowanie.

Wszak.

Wszakże oboią tę potrzebę znay-
duie dla siebie w Osobie Twoiey
J W. Mci Dobrodziciu, ta po-
dła Xiążeczka; kiedy stawą go-
dnego Imienia Twego ciekawość
w Czytelniku wprawic, y wysoką
dzieł Twoich wspaniałością pra-
gnienie cnoty wzbudzić obiecnie.
Kogoż bowiem na samym czole
tey szczupłey roboty Imienia Twe-
go zacność do ciekawego iey niepo-
ciągnie czytania? która wną-
trznym w Oyczyźnie naszej od Ro-
ku Tysiąc czterysta szóstego sza-
cunkiem zawsze y wszędzie iedna-
ła sobie y u Obywatelow Miłość
Braterską, y u Majestatu powa-
żenie.

Miiam początkowe starożytney
Familii Herbownego Kleynotu
wszyst-

wszystkim wiadome zasługi; boby
mi długim przeciągiem przyszło
wyliczać wieki, które wspaniałe
LENCZOWSKICH dzieła Se-
natorskiemi Krzesłami, pierwsze-
mi Urzędami y wysokiemi w Oy-
czyźnie nadgradzały dostoiień-
stwa, iednakże nie tak w odpta-
cie, iak w Cnocie, w niepoślako-
waney Majestatowi wierności,
w gorliwej tudzież o dobro publi-
czne miłości nymilszą korzyść
pokładających poważały.

Niemozna bez wnetrznego ser-
ca ukontentowania wspomnić owey
pod Panowaniem Kazimierza Wiel-
kiego przeciw Wotochom wypra-
wy; na którą sama Familia Strze-
mieńczykow całą dopełniła Chorą-
giew a własnym na losy woien-
ne

ne życia' azardem Oyczyznę od
Nieprzyacielskiego ochroniła cio-
su iako świadczą Historycy (a)
Ztąd pierwsze Familie miały so-
bie za zaszczyt tąćzyć się Krwią
z Strzemińczykami.

Leczna coż mam wyliczać spo-
krewnione Domy; nie chcę świa-
tłu nowey przyczyniać iasności,
ktorey gorliwemi w Kościele pra-
cami, wysokiemi w Oyczyźnie
zasługami, wświątobliwie dopeł-
nianych zleconych sobie od Sta-
now Rzeczypospolitey Urzędow
obowiązkach, niemasz ktoby w O-
sobie Twoiey nie czcił y niepo-
wahał.

Pewne zatym [w sercach Czy-
telnika z tego wstrzemieszliwości y
świątobliwości sposobu pomnożę
je

się pożytki: ktorym wysokość Imienia, gorliwa o cześć Boga staranność, y żywe pobożności przykłady od samey powodowane cnoty przewodują. Zyi więc JW. Mci Dobrodzieciu naydłuższe wieki na ozdobę Kościoła S. na podporę Oyczyzny; do czego naypomysłnieyszym powodzeniem taksawe by Ci sprzyiały Nieba: usilnie przed Bogiem zyczy.

Jaśnie Wielmożnego WMPana
Dobrodziecia.

nayniższy sługa
X. W. Mrowiński.

(a) Długosz Mich. Paprocki in 2. Opere.



*Sint lumbi vestri præcincti & lucernæ
ardentes in manibus vestris - - Beatus
ille servus quem cum venerit Dominus
invenerit ita facientem. Luca 12.*

PANOWIE MOL.

Nie masz w wiekach tak ciemnego
y zapamiętałego umysłu, który-
by rozpaślaney na różne występki ro-
zwieżłości nie ganił; a cnocie z isto-
tnych pochwał uwłoczył szacunku;
rzadki atoli taki człowiek, któryby
się szczerze uchylał od tego co naga-
nia winnych; a usilnie to naślado-
wał co pochwała w drugich: lubo
to jest nayistotniejszyą świętobliwości
częstką, oraz naywłaściwszą zba-
wienia y wiecznego błogosławień-
stwa

stwa kondycją. Jedenże rodzaj czynności z wszystkimi okolicznościami, bywa nam celem nagany winnych, którym się sami chcemy przypodobać drugim; a co z wielkim podziwieniem czcimy y poważamy w drugich: toż samo straszliwym iakoby naysłabiejzych łolow y śmierci samey nas odstręcza wyobrażeniem. Prawo jedno Kardynałne: *Unikay złego a czyni dobrze.* (a) Każdy wiek stan y płeć i wiąże: przecież y nie czyniący dobrze chciwi są chwały; y nie unikających złego przykra nagana: a obydwóch tych gatunków pewna zbawienia strata. To albowiem Prawo mniejszemu światu, którym iest każdy człowiek, dane iest za najwyższy Zbawienia warunek tak: że unikający złego, z nim oraz wszelkiego unika karania, które na udręczenie złej czynności Prawem iest sporządzone; czyniący dobrze pewny być może tego odpłaty wymiaru, który iest samey zgotowany cnocie. Mówić atoli do dzisiejszego

(a) Eccl.

go światła o Błogosławieństwie Świę-
tych, a potępieniu rozwiozłych; ie-
dni to wysmiewają jako powieść ba-
ieczną. Coż więc za różnicę nazna-
czają Zwierzęcemu a Człowieczemu
iustestwu, jeżeli równy jest zwie-
rząt y ludzi koniec? Junni mało się ra-
trwożą wiadomością, jako nie pe-
wną y wątpliwą; a ci coż za odmia-
nę naznaczają występкови y cnotie?
Inni zdatnieyszey czaju y sposobności
porze naprawę swą odkładają; lecz
kiedyż się staną sposobnieyszymi
wnieodstępnych zawad okoliczno-
ściach? Który to u nich wiek, który
Rok który czas ma w poić w umysł
ludzki wstrzemieszliwość od grzechu
a miłość cnoty? Każdy wiek to przy-
ganiał rozwioztemu, co onim mo-
wi y dzisieyszy; *Rospasał się na nie*
cnoty: Ktoż się jednak Ewangeli-
cznym pochlubić może przepasa-
niem, ktoregoby Chrystusowa nie
dotchnęła przestroga? *Sint lumbi*
uestri praeincti. Y nayswawolnieyszi
Olbrzymi Noego, y nayniewstydl-
wsi Sodomczykowie Lotowey tak nie
prze-

prześladowali sprawiedliwości: żeby
ley pod czas 'nie czcili y nie szano-
wali, tak iak y my czyniemy: a czy
zapalił że się kto z nich przykładem
Noego y Lota do cnoty? tak oni czy-
nili iak y my teraz czyniemy czcząc
sług Boskich świątobliwość, która
ferca nasze y nauką, y przykładem
do ich naśladowania: a jakżeśmy w tey
mierze daleko postąpili? y czy zgor-
szone obyczaje dobrym przykładem
ku postrzeżeniu się zapalamy? Aza-
liż to przykładu Świętych y Ewan-
gelii napomnienie nas dotyka? *Sint
lumbi vestri pręcinęci & lucernæ arden-
tes in manibus vestris.* O! zaiste ro-
spasani jesteśmy, jeżeli nie zaszczy-
cent paśem wstrzemięzliwości. *Sint
lumbi vestri pręcinęci.* Ciemni jesteśmy,
jeżeli światłem cnoty niejaśnieniemy.
*Sint lucernæ ardentes in manibus ve-
stris.* Y jeżeli nas pilnie unikających
zakazów, a szczerze wykonywają-
cych zakazy swoje Pan nie załłanie:
gdzież mniemamy, między Świętymi
lub niezbożnymi położy częśćkę na-
szą? Czcze podobno y próżne nasze
błó.

błogosławieństwa oczekiwanie; które samym tylko tak czyniącym jest zgotowane. *Beatus ille servus, quem cum venerit Dominus invenerit ita facientem.* Bo coż jest biodra przepasować? pyta Aug. S. (b) y natychmiast odpowiada: powściągać pożądliwość co jest wstrzemięźliwości. Pochodnie zaś gorejące mieć, jest dobrymi uczynkami iasnieć y goreć co jest sprawiedliwości (c) Biodra bowiem przepasujemy gdy pożądliwość ciała przez wstrzemięźliwość powściągamy - - Pochodnie zaś gorejące w rękach trzymane, i gdy przez dobre uczynki bliżnim naszym świetne przykłady dajemy, przydaje Grze: S. Ani mow: Nie mogę się utrzymać! Przykraż to jest cnota. Chrystus rozkazuje. *Sint lumbi vestri praecincti & lucernae ardentes in manibus vestris,* a rozkazuje pod błogosławieństwem. *Beatus ille servus quem cum venerit Dominus invenerit ita facientem.* Prawo Boskie pobudką do mowy Świętego Polaka, Świętey Teolo.

(b) S. Aug. Tom. 4. de Contin. C. 7.
(c) S. Gr. hom. 13. in Ev:

ologli Doktora y Profesora Jana Kantego, przykład dopełnienia onego będzie nauką w dwóch następujących podziałach.

Święty Jan Kanty powaby wgrzechuwstrzemieszliwością zwyciężający, przeświadcza nas, że najgorzsze obyczaje wstrzemieszliwością, powinny być powściągnięte. Pierwsza część Kazania, S. Jan Kanty szacunek cnoty nad wszystko poważający, naucza nas starać się o cnotę. *Druga część Kazania.* Surowy rozpusty mścicielu Boże oraz najłagodniejsza sprawiedliwości nadgrodo, przeraż bojaźnią ferca nasze od złego, a zapal do dobrego, aby wszyscy którzy z odstępnym urągają się obyczajom naszym Przywroconą przodków naszych, pohańbieni cnotą wielbili cię w jedności Kościoła twego S. Uproś tę łaskę, ktorej pomnożenie przez cię wypraszal Święty Jan Kanty, Panno y Matko Boska.

Każde przestępstwo ma swoje wymowkę, y Łotrowska strona ma swego Patrona. (d)

(d) Reg. Gur.

*Omne latrocinium habet suum patrocini-
um.* Sędowe atoli Stolicę y Magistratury mieczem y innemi narzędziami na przestępnym Prawem stanowionemi władające przeświadczają nas: że winy istotnym wynależcą y całą przyczyną ten jest; kto ją uczynił. A lubo roskrzewioney po wszystkich stanach rozwłókości y wszelakiey Zbrodni świat swawolny winę na naturę zwała; atoli godziż się przestać na wymowkach winowaycy Zbrodnią swoją powłóczącego pozorem niewinności, ile gdzie przeciwne poważnych Mężow y zdrowego rozumu inaczey przeświadcza świadectwo? Na naturę grzechu popełnionego winę składać; jest to plamą plamę chcieć zgubić grzech grzechem znosić. Natura bowiem istotnego dobra y Tworcy początkiem, trwałością y końcem zaszczycona (: gdyż według Aug. (e) *Cokolwiek do natury należy od Boga jest*;) może przeciwne swej istocie prawa nadawać? *Owszem suma Natura*

(b)

(c) S. Aug.

natura jest prawem Tworcy: (f) mowi
 Tert: a Aug. S. przydaie: *Natura*
rechy jest oznaczeniem woli Boskiej.
Natura rei cuiusq; est Dei voluntas.
 (g) *Natura* według Ambrożego S.
 Prawdy nauczycielką jest: *natura veri-*
tatis magistra. (h) Komuż zaś prawda
 była przyczyną występku a nie ra-
 czej pobożności prawidłem: *Prima*
pietatis magistra natura est. (i) Kto
 niewinnym wstydlivey natury ru-
 mieńcem rządząc się był zawstydzo-
 ny? *Sama zaś natura wstydlivości mi-*
strzynią jest. (k) mowi Ambroży S.
 Wizerka więc natura ile naturą jest,
 jest dobra zaświadcstwem Aug. S.
 (l) *Omnis natura inquantum natura*
est, est bona. Za wodza więc mając na-
 turę zbłądzić nie możemy, uznał to acz
 Poganin Cycero, (m) byleśmy iey źle
 na szkodę naszą nie używali. Prze-
 stroga Chryzost. S. (n) *Natura no-*
stra ne abutamur in damnum nostrum:
 przez grzech bowiem nasz dopiero
 na.

(f) Tert. (g) S. Aug. l. 21. de Cic. 3.
 (h) S. Ambr. (i) Hist. Sat. (k) S. Ambr.
 (l) S. Aug. (m) Cic. (n) S. Chryso.

natura nasza staie się naganną, powie-
da: Aug. S. (o) *Natura per peccatum
vitiosa est*. Bo jeżeli części z ktorych
się składa ludzka natura, zwazemy:
początek winy nie w naturze lecz
w winowaycy znaydziemy (p) *Vitio-
rum origo est in hominis voluntate*: mo-
wi S. Aug. Trzy zaś są osobliwsze
części natury, na ktore, że nam są
zrządłem grzechu narzekamy. Wol-
ność, wola, y Towarzystwo, z kto-
rych wola będąc wolności y obco-
wania panują: grzechu oraz staie się
dziedziczką; A tak występki nie wna-
turze, lecz w złym zażyciu wolno-
ści woli y spólnego pożycia zawi-
sty. *Vitia non in natura, sed volun-
tate & Arbitrio sita sunt*, Itwierdza
Chryzost. S. (q) Same bowiem rze-
czy złe y dobre nawilają się pod
panowanie [wolności]; wola y to co
jest z natury złe pod pozorem ia-
kiegoś mniemanego dobra pożąda;
tym sposobem roskrzewiała się zgor-

(b2)

ize.

(o) Aug. l. 22. de Cic. Dei Cap. 22.

(p) S. Aug. l. 2. quæ sup. Exod. (q) S.
Chr. sup. Gen. hom. 29.



szenia w społeczeństwie tak: że człowiek, jeżeli chce być dobrym, jeżeli żyje, przykrą z swym narowem znosić musi utarczkę, według nauki Aug. S. (r) *Cum vltiis pugnandum quam diu vivitur*. Do tego przeciw grzechowi boju, bierzmy wzor z Jana Kantego wolność wola y kraiu, zwyczaję są nam z nim polspolite, cożby różniło obyczaje? Oto my *Wolność* zakładamy za prawidło życia: Jan S. Wodzą *Prawa* posktamia *Wolność*. My dogadzamy *Woli* którą nasz Kanty podbijał, rozumowi nas towarzystwo rozpustnych naywięcey bawi Jana Kantego celem *Świętych* przykłady.

Wolność jest to częśćka człowieka tak znakomitą, że znią człowiek być może, iakim chce *Świętym* albo rozpustnym: *Istność* bowiem *wolności* jest żyć iak kto chce: uczy Arist. (s) a dzielnością *wolności* do znakomitego zaślugi y przypodobania się samemu Bogu przychodzimy stopnia. *Bo gdzie nie ma sz wolności, nie ma sz y*
zaśtu-

(r) Aug. l. 1. c. Julianum. (s) Arist. Pol. 6.

zasługi: jest nauka miódopłynnego Bernarda. (1) Ale iako z iednego kwiatu, pszczoła miod pałąk truciznę bierze: tak z iednego daru wolności Jan Kanty Cnotę, grzeszni zbierała rozwiozłość, która w własney porządliwości wikła ich pęta, a na wydarciu nadaney im od Boga wolności ich samych używa pomocy. Z tąd pochodzi, że nie władaiają sobą ale niemi grzechy, różne nie przystoyności nieskończone potrzeby, zgryzota sumnienia. Jan Kanty *Prawem* miarkuje *Wolność*: Od dzieciństwa zaraz gdy rowiennicy iego płochoscią y lekkimi rozrywkami wiekowi swemu zwyczajnemi bawia się; Jan Kanty rozważaiąc dobrodziejstwa Boskie, a znaiąc całego ieststwa swego tak wielki obowiązek, iak iest wielkie Prawo wdzięczności: w samym Bogu swoy umysł zatopił. Rowiennikom rozhukana wolność swawoli ponętą: Janowi Kantemu służba Boska w naychętniejszym Oltarzowey Ofierze posługowa-

(1) S. Bernard.

waniu naywłaściwszą wolnością, Bog
 nayulubieńszą korzyścią, wyrażał to
 już w obyczajach Kanty co w pi-
 smach poważnych zostawił Seneka
 (u) że służyć Bogu to szczera wolność.
 Pędził młodość swoję zmłodziezą,
 iak więc bywa w każdym wieku,
 w mowie nieśkromną, w sprawach
 płochą, w rozpuszcie wolną. Sam
 w mowieniu ostrożny, w czynno-
 ściach poważny, w obyczajach świę-
 ty za naywłaściwszą sądząc powin-
 ność żyjącego pod Prawem wolno-
 ści żadney nie służyć szpetności. *Li-
 ber is est estimandus qui nulli turpitu-
 dini servit.* (w) Ktoż wyliczy nie-
 skończone potrzeby wszystkich sta-
 now ludzi oraz nie nasyczone często-
 kroć nad kondycją majątku y go-
 dności pragnienie, dla których u-
 skutecznienia pospolicie nie zważa
 świat czy się to godzi, znadworeze-
 niem sumnienia usilne czyni zabie-
 gi. Jan Kanty wolności swoiey pod
 panowanie marności nie poddał, nie
 Kaaty potrzeby lecz Kanty potrze-
 ba-

(u) Senec. de b. (w) Cic. 4. ad Her.

bami władał co jest prawdziwey Wol-
 ności znakiem według Ambrożego S.
 (x) *Libertas est, nulli necessitati ser-
 vire.* Dopieroż być pod panowaniem
 grzechu, z ktorego nader przykrego ia-
 rzma ustawicznie wypłatają się wieki,
 nieznał tego umysł Jana Kantego za
 szczegulną poczytując wolność z Hie-
 ronymem S. (y) Nie służyć grzechowi
*Sola apud Deum libertas est non ser-
 vire peccatis.* Wolność prawdziwie
 szczegulna Jana Kantego, ktorey y
 w wewnętrzne nie dotchnęło przeświad-
 czenie według Grzeg. S. (z) *Libertas
 est quem conscientia non accusat.*
 Sam Kanty między wolnymi wolny, bo
 wolność przez Prawo wstrzymujący we-
 dług Chryzost. (a) *Licentia per le-
 ges Compescitur.* Sam wolny bo spra-
 wiedliwy według Aug. (b) *Solus iustus
 liber est,* iasniey powiem z Psalmistą
 sam Kanty między umorzoną ludzi wol-
 nością wolny. (c) *Inter mortuos li-
 ber*

(x) Ambr. (y) S. Hier. (z) Gr. (a) Chris.
 sup Ep. ad Cor. ad hom. 7. (b) Serm. v. 6.
 de Verb. Apli. (c) Psal. 87.

ber. Lecz o Święty Doktorze! trzebać po pracach wytchnąć, trzeba myśl rozrywką rozweselić, trzeba po nocach bezsennych strudzonym na modlitwie kosiom wypocząć. wszakżeć to wolno, Wszyisko mi wolno (: Odpowie Kanty :) z Pawłem S, (d) ale nie wszystko pożyteczno. *Omnia mihi licent sed non omnia expediunt.* Wszakżeć godzi się o Beneficia y inne w kościele godności stopnie starać, któreś sobie długiemu wyfluzyl pracami? wszystko mi to wolno, ale ja żadney niepoddam się marności. *Omnia mihi licent, sed ego sub nullius redigar potestate.* Ale Święty Kapłanie Probostwo Olkuskie dla boiaźni dusz rezygnuiący, trzeba pomnić na dalszy wiek, a poźycia obmyslić sposob. Opatrzny Bog rzecze Kanty ciału ktore służy Panu (e) *Esca ventri. & venter escis Deus autem & hunc & hos destruet Corpus autem Domino & Dominus Corpori.* A nad to wzgardą swych poźycia potrzeb to zda.

(d) 1. Cor. 6. (e) Ibidem.

zdać się wymawiać Kanty, co w Liście do Rzymian napisał Paweł S. (f) Nie jesteśmy dłużnikami ciała żebyśmy według ciała żyli, Sam wszakże Chrystus tę troskliwość nagał w Ewangeli (g) Nietroszczcież się tedy mówiąc co będziemy iedli, abo co będziemy pili, abo czym się będziemy przyodziewać, boć się oto wszystko Paganie staraia, a tak Kanty życiem o co Aug. S. piorem napomina: Niechże więc wolność Chrześcijańska nie będzie pokrywką złości (h) *Libertas Christiana non fit velamen malitiae.* A jeżeli przy swej skłonności przyrodzonej wola skłonniejsza jest do złego niż do dobrego iako uważa Aug. S. (i) *Voluntas ad male agendum libera est, ad bene non ita:* staray się wzorem Jana Kantego naukę Aug. S. uskuteczniać wyłamiując ją zpod Panowania pożądliwości pod dozor rozumu. Poty bowiem wola nie jest wolna poki pożądliwościami rządzo-

(f) Rom. 8. (g) Mat. 6. (h) de fid. & Op. (i) Ser. de Verb. Apłi.

dzona. (k) *Voluntas humana non est libera, quamdiu cupiditatibus subditur.* A pragnienie bezrozumne jest to poruszenie zwierzęce mowi tenże S. Doktor. (l) *Affectio sine ratione motus est bestialis,* a za tym te żądze ktore nie pochodzą od rozumu, cnotliwego nie czynią życia, przydaie wzmiankowany Aug. S. (m) *Affectus animi qui non habent, recte non vivunt.* Bo coż ma czynić dobrego wola od rozporządzenia Boga y natury odpadła? a taka jest wola nierządzona rozumem. Wola abowiem Prawem natury poddana jest rozumowi za świadectwem Ambr. Świętego. (n) *Appetitus lege naturæ subiectus est rationi.* Co y sam Bog stwierdza w Księgach rodzaju (o) *Subter te erit appetitus tuus & tu dominaberis illius.* A przeciez iednych wolą rodzi ciało, drugich rozsadek rządzi, taki podział uważa Bern: S. (p) *Affectio alia est*

(k) Ep. l. 14. (l) l. de Amic. Cap. 9, (m) l. de Cisg. Dei Cap. 9. (n) l. 1. Offic. (o) Gen. (p) Ser. 2. sup. Cant.

est quam caro gignit, alia quam caro regit. A tak porządne ządze cnotą, nieporządne występkiem są. mowi Święty D, (q) W tym ieszcze podziale wola dobra dwoyga wyciąga, rzeczy y przyczyny, to iest: co chcesz y dla czego. (r) Rzecz niewatpliwa, lecz z natury dobra y cel dobry dobrej woli dowody. Spytamy o dziecinney Jana Kantego woli w Kętach o Młodzieńskiey y meśkiey w Krakowie Olkusz, Rzymie, w Palestynie. Był pilny w Nabożeństwie y naukach, ale w nich nieszukał próżney chwały. Był pokory y uniżoności wzorem ale nie dla wzajemności. Był w pracach ustawiczny ale nie dla zysku. Był Doktorem S. Theologii y Professore, ale nie dla wyniośłości, był Kapłanem ale nie dla chluby, był Proboszczem Olkuskim, lecz mimo podstęp, y nie dla dochodów rezygnował: ale nie dla wziętku, schodził do Rzymu: lecz nie dla korzyści,

(q) Ber. in partenza ser. (r) Ber. sup. Cant. ser. 33.

sci, wracał do Ojczyzny: lecz nie dla
wytechnienia, był iasnużnikiem ale nie
dla oka. Celem życia Bog, prawidłem
wolności Prawo, woli przewodnikiem ro-
zum, w złym towarzystwie Święty przy-
kład dozorcą. *Wiele władać potra-
fisz. ieżeli rozum tobą samym kie-
rować będzie* mowi Seneka. (s) Na-
uczysz się od niego co y iak czynić
masz.

Zaden z Ziemiian nie jest tak ostate-
cznie nędzny: żeby swych prac weseła
y utrapienia powodzenia y niepowo-
dzenia, nieżyczył sobie towarzysza y
wcale go nie miał. Towarzystwa z lu-
dźmi szukamy: a towarzystwo wnet o
przyczynę złości naszych potępiamy.
Zepsute wszelkiey społeczności Obycza-
ie oskarzamy; od których sami bynaj-
mniej nie unikamy, A przecież iako
najgorsze towarzystwo dobrze zażyte
cnotą: tak najlepsze zle zażyte występ-
kiem jest. Czyń dobrze w złym towa-
rzystwie: odbierzesz chwałę; łącz się
zdo-

z dobrym zle y złym końcem nagany y
 hańby nie udydzisz. Atoli (: żali się Se-
 neka :) *Miedzy innemi złości naszym*
przyczynami to jest: że zapatrując
się na wzajem, żyjemy, ani nas rozum
układa, lecz zwyczaj odwodzi. (t)
 Ammona z Jonadabem (u) Salomona
 z Bałwochwalskimi niewiastami (w)
 Roboama z lekkomyślnym młodzikim
 (x) Jozafata Krola z Ochoziaszem y
 Achabem nieszczęśliwey przyjaźni o-
 kropne skutki, (y) kogoż nieprzera-
 zicie! Na wspomnienie czterech Miałst,
 ktore niegdy były cudem piękności
 świata a w momencie siarczystym ogniem
 spłonęły przeto: że wtak wielkim ludzi-
 tumie dziesiąciu nie znalazło się spra-
 wiedliwych, (z) ktoż się niewzdry-
 gnie! A przecież to jest każdego nay-
 ściśleysza powinność do dobrych nie
 złych przykładów życie swe stosować
 naucza Aug. S, (a) *Exemplis bono-*
rum

(t) Ser. Ep. v. 13.	(u)	(w) a.
Reg. 13.	(x)	(y)
		(z)
(a) de ubil. neces: pzn.		

rum non malorum debemus duci.
Spoyrzyimy iakie też towarzystwo y po-
życie wnim Jana Kantego? bywał on
wposiedzeniach dumnych y wyniosłych
sam wielce pokorny y wszystkim uniżo-
ny, bywał w okolicznościach własnego
pokrzywdzenia, wzgardy, pośmiewiska
y urągania; ale bez pragnienia zemsty,
tak: że mógł mówić z Pawłem. (b) *Dzi-
wowskiem staliśmy się światu Anio-
łom y ludziom.* Miał mądrość wysoką:
ale wzgardę siebie głęboką, szukał być za
bezrozumnego poczytany. *Nos stulti
propter Christum.* Bywał między
zacnymi: iakoby nikiemny, między
czci chciwemi, iakoby bezflawny. Mię-
dzy zbyt kuiącymi w mowie, kroiu, y ga-
tunku sukien skromny, łożem ziemia, o-
stra włosiennica, paski, y inne umar-
twień narzędzia strożem czystości. O-
dzienie tylko co nagosc pokrywało,
pokarm aby życie wstrzymował. Bywał
on między skąpemi łakomcami, w iał-
mużny hojny, na własne potrzeby nie-
ba-

(b) 1. Cor. 4.

baczny; byle ubogim użyteczny. By-
wał on między oszczercami dobre imię
y sławę ludzką czerniącymi: ale czci
wszystkich obrońcą Aug. S. Napomnie-
niem wszędzie ręką własną pisany zle-
ięzyki poskramiającym.

Contubare cave non est placare suave
Infamare cave nam revocare grave.
Strzeż się mocno zakłócenia.

Boć są przykre przeproszenia.
Wystrzegaj się szkalowania.

Bo są ciężkie odwołania.
Był między Pogany, ale Ziemię Świętą
zwiedzający, nauką y przykładem Chry-
stusa Turkom opowiadający. Łotrom
samym w ich łotrowskiej grabieży, idąc
do Rzymu łobie wyrządzoney rzetelny,
niewiadomym nawet własnych pieniędzy
zataieniem brzydzący się. (c) Błogosła-
wiony tedy Mąż który znalazion iest bez
zmazy, y który za złotem nieposzedł, ani
pokładał nadziei w pieniądze y skar-
bach. Ktoż iest ten a chwalić go będziemy
bo uczynił Cuda w życiu swoim. Który
mógł

(c) Eccl. 13.

mogł przestąpić a nie przestąpił, mógł złe uczynić a nie uczynił. Przeto ugrunto-
wane są dobra jego w Panu a czynności
jego opowiedać będzie Kościół S. Poakra-
miał więc Chrześcianinie *wolność Pra-
wem*, podbił *wolę* pod *rozum* a żadne
towarzystwo, owszem y samo piekło szko-
dzić ci nie będzie upomina Bernard S.
(d) *Voluntas propria cesset & infer-
nus non erit. A gdy sobie Świętego ży-
cia obierzesz częstokę: słodką y miłą u-
czynić ie w wyczaienie* (e) a wzorem
Jana Kantego szacunek cnoty nad wszyt-
ko poważającego poznasz co to jest cno-
ta o czym w drugiej części.

Lubo wstrzemięzliwość abo powścią-
gliwość jest cnotą: większa atoli cnota jest
dobre działanie za zdaniem Arist. (f))
co y Grzegorz S, potwierdza mówiąc:
Mniejszy jest złe nieczynić, jeżeli się kto
o pomnożenie dobrych uczynków nie
stara, (g) *minus est mala non agere nisi
etiam quisq; studeat & bonis operibus*
in-

(d) De Res. Dni ser. 3. (e) Plut. (f) Et
hic 4. (g) Hom. 13. in Evang.

insudare. Same nadto cnoty od cnot wrodzaiach swych świetnieysze są y szacownieysze, a iako złoto jest wyższey y niższey proby, y gwiazda gwiazdę swia- tłością przewyższa (h) tak się ma y sza- cunek cnoty. Bywa cnota czyniona ia- wnie y ma chwałę u ludzi; bywa czyniona skrycie, y wzięta jest przed Bogiem bywa działana y iawnie y potajemnie, ale nie dla żadney nadgrody, lecz dla wwnę- trznego szacunku cnoty; a tey jest nieskoń- czona zacność, rozważmy ten troisty sto- pień.

Cnota u samych Pogan w nieskończo- nym była poważeniu iako świadczy Arisf.

(i) *Virtuti perfectæ non fit condignus honor*. Chcieli ją przeto nieśmiertelną w ludzkiej uczynić pamięci; dla czego sówitemi ją nadgrody czcili wymiarami, wili zwycięskie laury, wspaniałe wystawia- li kolosy, wiekopomne na marmurach rysowali pochwały, zaszczyt cnoty w kro- nikach do następnych przesyłając wie- kow, a tym samym chciwe wygorowania

(c)

mło-

(b)

(i) *Ethi.* 4

młodzieży umyśliły do walczenia między
sobą o ćwiczenie się w cnocie zapalali.
Coż mam mówić o czcicielach Boga pra-
wego w wiekach pierwiastkowych, nie
Prawa (:bo żadnego nie mieli :) ale cnoty
duchem niemal przez dwa tyfiące lat rzą-
dzących się! dopiż Prawo pisane iak
wiele liczy mężow cnotliwych y niewia-
st dla tey chwały którą cnocie wszystkie wy-
rządzały wieki. O iak mile w Piśmie niewia-
sty Moabity y Rut imienia wspomnienie
*iz wszystkie lud mieszkający w okręgu
miasta wiedział, że Rut była cnotliwa*
Niewiasta, (k) toż o Esterze y iej naro-
dzie Piśmo wzmiankuje (l) że tak się
*w wszystkim sprawowali, aby uwżyt-
kich chwały godni byli. Y Judyth by-
ła wszystkim sławną* (m) że ani się zna-
lazł ktoby złe o niej mówił. Sławne
dzieła Familii Machabeyczykow tudzież
Elcazara dziewięćsiatletniego staru-
szka raczy śmierć sławną niż życie o-
mierze obierającego a zmyśleniem na-
wet przestępstwa Praw Oczystych dopu-
ścić

(k) Rut. 3. (l) Esth. 16. (m) Jud. 8.

ści, statecznie wzbraniającego się y w hań-
bę sędziwości swej podać niechającego są-
dowodem, co czyniły wieki dla imienia
cnoty. Sam Zbawiciel Chrystus Jezus ia-
wne ćwiczenie się w cnocie Uczniom
swoym nakazał, iakoby nie dosyć było
Chrześcianinowi być cnotliwym: ale
świętym cnot y pobożności przykładem
świat do świątobliwości zachęcającym
(n) *Tak niech świeci światłość wasza
przed ludźmi; aby widzieli uczynki wa-
sze dobre y wielbili Oycę waszego, kto-
ry w Niebieszech jest.* Do tey to cnoty
Ispósbu zachęcał pierwiastkowe Chrze-
ścianstwo zewsząd prześladowcami oto-
czone Paweł S. na tym szczegulnie pożą-
dane Chrześcian z tyranow zasadzając
zwycięstwo, ieżeliby tak żyli: żeby prze-
ciwnicy Religii nie wnich nieupatrzyli ta-
kiego, coby śmieie naganić mogli (o) *Ut
is, qui ex adverso est, vereatur nihil
malum habens dicere de nobis.* A wśa-
mcy cnocie ni nagością, ni głodem, ni łą-
godnością, ni prześladowaniem, ni czcią

(c2)

ni

(n)

(o)

ni nieślawą, ni mieczem, ni śmiercią (p) niepokonaney, Religia wzrósł y pomnożenie brała. Coż mam mówić o naszym Janie Kantym? ieżeli zewsząd Świętą inkwizycyą wywiedzionego posłuchamy świadectwa; byłże kto z ludzi iakiegokolwiek gatunku któryby złe mówił o Kantym? niebyłże u wszystkich, niemowię nędzarzow, których z własnym czei y zdrowia uszezerbkiem ubóstwo wspomagał, bo to interesowana chwala, byłże kto nie rzekę z Polakow bo to domowe świadectwo, ale byłże kto z Cudzoziemcow, Niemcow, Włochow, Turkow, samych nawet łotrow, któryby go nie miał za cnotliwego? Nie oddawaliż mu wszyscy przez trzy prawie wieki do Kanonizacyi zapytani pochwały? Ktoż go kiedy ktorego stanu płci y wieku oglądał bez zbudowania? Kto z iego towarzystwa nieczuł pobudek do cnoty?

Ale Święty Sługa Boski w wszystkich sprawach swoich od świątobliwości nie odstępnych owe Pawła S. wyrażał napo-

mnie-

mnienie, *sluga uieuzyteczny iestem* (q)
Servi inutiles sumus, przed własną lewi-
cą prawe swoje pragnął zataić czynno-
ści podług rady Ewangelicznejey (r)
Strzeżcie się, abyście sprawiedliwości
waszey nieczynili przed ludźmi, żeby-
ście byli od nich widziani; inaczej
niebędziecie mieli zapłaty u Oycy wa-
żego który iest w Niebiestach. - - A
gdy czynisz iałmużnę niech nie wie le-
wica twoia co czyni prawica. - - Modł
się Oycu twemu w skrytości, a Oyciec
twoy który widzi w skrytości odda tobie:
Ktoraż była pobożność, która modlitwa,
która iałmużna, który umartwienia ro-
dzay z którymby się nieukrywał Kanty
przed okiem y chwałą ludzką! A lubo są
takie gatunki cnot, które żadną miarą
przed światem utaić się niemogą, iako to
są wszystkie miłosierne uczynki; przecież
y te Jan Kanty tak czynił w widoku: że w
wnętrznym pragnieniem zataienienia onych
Bogu samemu dotrzymał sekretu według
wykładu Grzegorza S. (s) Tak zas niech
bę.

(q)

(r) Math. 6. (s)

Będzie czynność na widoku: żeby jednak
myśl została wskrytości, a żebyśmy y zdo-
brey sprawy bliżnim dali przykład, a ie-
dnak przez pragnienie którym samemu
Bogu podobać się chcemy zawsze żądali
sekretu. Pospolita wszystkich stanów y
wieków, samych nawet dzisiejszych Liber-
synów chęć być mianymi za cnotliwych
y pocziwiyh u świata; Czynić zaś cno-
tę, a niechcieć być za cnotliwego u świa-
ta poczytanym, rzadka to, lecz istotna cno-
ta: bo samo taienie się z cnotą jest pomno-
żeniem cnoty według Chryzostoma S. (t)
Vis virtutes augere? noli prodere.

Nie utai się atoli pochodnia gorejąca
wskrytości y pod korcem postawiona (u)
nieuchybnie ją sprawiedliwy ściga wy-
miar chwały. Sama cnota Kantego unika-
jąca chwały na czole Augustyna nosi na-
ukę: jeżeli cnota? nie szuka chwały (w)
Virtus non debet sequi gloriam, Ale o
Święty y sprawiedliwy Mężu! trudnoć nie
uczcić cnoty! samo przed czcią unika-
nie Kantego zdaie się ponawiać naukę Au-
gusty-

(t) S. Chryzost. (u) Lucz c. 1, (w) S. Aug.

gustycas. Czciy kto chcesz cnotę, ja w cno-
cie nie czci, lecz samey ścigam cnoty (x)
Virtus non debet sequi honorem sed i-
psam virtutem. Ale o Nieba gdzież jest
Prawem sprawiedliwości zgotowana cno-
cie odpłata? czemuż iej nie przyśpiczacie
Kantemu! nayprzykładnieysza Kantego sta-
rość y nayskromnieysze o sobie rozumie-
nie tę mi daie poznawać odpowiedz: Ja
w cnocie ktora nie jest cnotą, ieżeli nie
jest daremną;) nie szukam odpłaty. Sama
cnota jest mi naywłaściwszą zapłatą. (y)
Nulla potest esse virtus, nisi gratuita -
Ipsa namq; virtus est sibi pulcherrima
merces. Ale o Święty nasz Patronie ztego
żywota do uczestnictwa chwały wezwany,
naucz mię nędznego jakim ci kształtem
mam powinšzować wiecznego uszczęśli-
wienia? Oto gorliwy o Zbawienie swoich
Ziemiian do Boga wstawiający się Jan Kan-
ty nayulubieńszą w nas czci swoiey za-
kłada korzyść, ieżelibyśmy przez społe-
czeństwo Cnot iego społecznikami stali
się chwały; upewniając nas doświadcze-
niem

(x) Aug. (y) Cic.

niem co Bernard domyſłem: że ſama Cno-
ta Matką ieſt chwały, y ona ſama ieſt, kto-
rey Prawem ſprawiedliwości należy ſię
chwała. (2) *Virtus Mater eſt gloriæ,
ſola enim eſt, cui gloria jure debetur.*

Niech ci będą nieſkonczone dzięki
nieograniczoney wnieſtępnym Maieſta-
cie Boże, żeś nam z Narodu naszego o-
kazał Polaka wſpółeczności twej chwały
krolującego; a tak nas zachęcaſz przykła-
dem ieſo do ſtrzeżenia ſię złego, a czy-
nienia Cnoty: Twoich zaś lietości nie-
przeliczoną mnogością czyniſz nam pe-
wne tey odpłaty nadzieie: ktore ſamey
zgotowałeś Cnocie, ſam będąc iſtotą cno-
ty. Niechże nam odtąd zabaw, y wſze-
lakich czynności naſzych będzie w To-
bie nayulubieńſza korzyść. Który nay-
iſtotniejszy Świętych twoich ieſteś od-
płatą. Amen.



(2) S. Bern.